

Aktywne ferie w MCK

Teatr Letni wypięknije

Stypendia sportowe przyznane

Dopłaty do wymiany pieców

Ulice rozświetlą nowe latarnie

Nr 2 (337)

LUTY 2021

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO

ISSN 1234-155X

BEZPŁATNY

ZDRÓJ

Ciechociński

1936 r.



1936 r.



1925 r.



1939 r.



1925 r.



1960 r.



1927 r.



1939 r.



1975 r.



185 lat

CIECHOCINEK

UZDRAWIA po TEŻNIE

1980 r.

SPIS TREŚCI

03

185 lat ciechocińskiego uzdrowiska

04

110 tysięcy trafi do lokalnych klubów sportowych!

05

Ponad 1,3 miliona na modernizację ulicy Wojska Polskiego, 10 lat Uda

06

„W czasie ferii z MCK dzieci się nie nudzą...”

07

Gdy terazniejszość będzie przeszłością

08

Zdaniem psychologa - Mózgowe WI-FI

09

Literackie przygody młodych - gry fabularne w służbie książce czyli...

10

Wystarczy 3 kroki, aby ubiegać się o 4000 złotych na wymianę pieca

11

Na deptaku: Karol Benda

12

Bezpiecznie online, Zwycięzcy konkursu na świąteczne iluminacje

13

Trwa remont 130-letniego Teatru Letniego.

14

Ogłoszenia

16

Fotoreportaż



„Zdrój Ciechociński” znajdziesz w następujących punktach:

Punkt Informacji Turystycznej, ul. Zdrojowa 2b, Urząd Miejski, ul. Kopernika 19, Miejskie Centrum Kultury, ul. Żelazna 5, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Żelazna 5, Punkt Handlowy „Yabo”, ul. Strażacka 2, Przedsiębiorstwo Handlowe „Ares”, ul. Broniewskiego 10, Kiosk „Ruch”, ul. Kościuszki 6, Kiosk „Ruch”, ul. Wojska Polskiego, Sklep „Miś”, ul. Zdrojowa 48, Sklep „Danuta”, ul. Zdrojowa 3, Zakład Fotograficzny „Kodak”, ul. Broniewskiego 3, Delikatesy „Choba”, ul. Polna 14, Sklep „Konieczynka”, ul. Dembickiego 35, Piekarnia-Cukiernia „Polkorn”, sklepy firmowe w Ciechocinku (Widok 46, Broniewskiego 4), w Aleksandrowie Kujawskim (Stowackiego 37), Toruniu (Kraszewskiego 32/34, Gagarina 212, Mickiewicza 59), Bydgoszczy (Skłodowskiej-Curie 33) i Solcu Kujawskim (Garbary 2a), kawiarnia w Sanatorium Uzdrowiskowym „Chemik”, ul. Widok 13, kawiarnia w Sanatorium Uzdrowiskowym MAX, ul. Lorentowicza 4, kawiarnia w 22. Wojskowym Szpitalu Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjnym, ul. Wojska Polskiego 5.

Zdrój Ciechociński

Wydawca: Urząd Miejski w Ciechocinku | Redaktor naczelny: Radosław Sałaciński |

Współpraca: Łukasz Małecki, Aldona Nocna, Justyna Małecka |

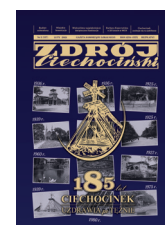
Nakład: 1000 egz. | ISSN 1234-155X | Numer zamknięty: 25.02.2021 |

Projekt graficzny: Damian Kaniewski | Druk: PMF-PRINT Arkadiusz Mandau |

W internecie: www.ciechocinek.pl | fb.com/miastociechocinek | Kontakt: zdroj@ciechocinek.pl |

Adres redakcji: Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b. |

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawione w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.



Zdjęcie z okładki:
185 lat Ciechocinka



185 lat ciechocińskiego uzdrowiska

Historia ciechocińskich źródeł solankowych sięga XIII wieku, a dokładnie roku 1235, gdy książę Konrad Mazowiecki przekazał Zakonowi Krzyżackiemu dwie warzelnie soli. W zamian zakon był zobowiązany do świadczenia deputatów solnych dworom księcia i biskupa.

Z uwagi, że w okresie rozbiorów Polski miasta bogate w złoża soli, jak Wieliczka i Bochnia znalazły się pod zaborem austriackim, źródła solankowe Ciechocinka zwróciły uwagę Stanisława Staszica, który był prawą ręką Ministra Skarbu Królestwa Polskiego. Wtedy właśnie powstał projekt pozyskiwania soli ze źródeł solankowych.

W roku 1830 na terenie Słońska wybudowano warzelnię soli, natomiast w latach 1824-1833 pobudowano dwie pierwsze tężnie, a w 1859 r. trzecią, które stały się zakładem produkującym sól na skalę przemysłową. Datą przełomową w historii Ciechocinka był rok 1836, kiedy w miejscowym zajezdzie zainstalowano cztery miedziane wanny lecznicze. Z solankowych kąpiel skorzystało wtedy 120 osób. Dało to początek Zakładowi Zdrojowemu, który był załącznikiem uzdrowiska. Od tego roku miasto zaczyna zyskiwać sławę jako uzdrowisko. Powstają łązienki, zwiększa się liczba wani.

Po zakończeniu I wojny światowej uzdrowisko zostało przejęte przez Rząd Polski i podporządkowane Ministerstwu Zdrowia. Odbudowywano i uruchamiano w tym okresie zniszczone w czasie wojny urządzenia lecznicze, powstawały nowe pensjonaty dla letników, wybudowano pocztę, szkołę, kompleks mieszkalno-

-handlowy "Europa", "Dworek Prezydenta" i inne obiekty. Powstaje w okresie tym również Park Zdrowia na terenie między tężniami. Składa się on z basenu termalnosolankowego, Ogródka Jordanowskiego, boiska sportowego oraz rozległych terenów zielonych okalających tężnie.

W latach trzydziestych Ciechocinek zaczyna przeobrażać się w miasto – ogród. Było to spełnienie wizji architekta zieleni – Zygmunta Hellwiga, twórcy ciechocińskich dywanów kwiatowych, zegara kwiatowego i wielu parków i skwerów.

Po wybuchu II wojny światowej Ciechocinek przemianowano na Hermannsbad. Zrobiono z niego jeden wielki szpital wojskowy dla Niemców. W trakcie okupacji miasto również pełniło funkcję uzdrowiska, ale wyłącznie dla obywateli niemieckich.

Specjaliści III Rzeszy porównujący miejscowe źródła solankowe ze źródłami na terenie Rzeszy bardzo wysoko oceniali ich jakość, a źródło termalne nr 14 na-

zwali wręcz "cudem natury". Po wyzwoleniu 21 stycznia 1945 roku przystąpiono szybko do reaktywowania uzdrowiska. Na szczęście wojna nie dokonała wielkiego spustoszenia. Ocalały, mimo prób ich wysadzenia przez okupantów, najważniejsze obiekty w mieście: łązienki, dworzec, kościół.



Rocznice w 2021 roku

185-lecie uzdrowiska

105-lecie nadania praw miejskich

130-lecie Teatru Letniego

115-lecie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka

135-lecie Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciechocinku

75-lecie Liceum Ogólnokształcącego w Ciechocinku

10-lecie Uniwersytetu dla Aktywnych

110 TYSIĘCY TRAFI DO LOKALNYCH KLUBÓW SPORTOWYCH!

Z początkiem lutego ogłoszono wyniki konkursu ofert dotyczących wsparcia upowszechniania kultury fizycznej i sportu skierowanego do klubów sportowych działających na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek. W tym roku aż 110 000 złotych trafi do pięciu ciechocińskich klubów sportowych.

W wyniku przeprowadzonego postępowania konkursowego dotyczącego wsparcia realizacji zadań publicznych w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu skierowanego do klubów sportowych działających na terenie Gminy Miejskiej Ciechocinek w 2021 r. wybrane zostały oferty złożone przez:

- UKS „Jedynka” – 6.000,00 zł
- UKS „Kurort” – 18.000,00 zł
- Ciechociński Klub Sportowy „Zdrój” – 70.000,00 zł
- Ciechociński Klub Bokserski „Potężnie” – 13.000,00 zł
- Ciechocińska Akademia Siatkówki – „Aleksandria” – 3.000,00 zł



– Sytuacja w kraju jest bardzo ciężka i cieszymy się, że Burmistrz Ciechocinka, Leszek Dzierżewicz przyznał naszemu klubowi wsparcie na tym samym poziomie, co w latach ubiegłych. Doceniamy tym bardziej, wiedząc jak ważna jest obecnie każda złotówka w kasie miasta, gdy brakuje wpływów. 70000 złotych jest dla naszego klubu ogromnym wsparciem finansowym. Bez tego opłacenie kosztów gry w lidze byłoby niemożliwe. Mowa tutaj o kosztach wyjazdów, wynagrodzeniach dla sędziów czy bieżących kosztach klubu. Czujemy się jako klub zobligowani do jeszcze większej aktywności na rzecz propagowania sportu i miasta Ciechocinek – mówi Maciej Milanowski, wiceprezes CKS Zdrój Ciechocinek.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni, że miasto wsparło w kolejnym roku nasz klub. Wiedząc oczywiście jak to trudny rok, pieniądze te doceniamy jeszcze bardziej. Ostatni rok był dla nas bardzo udany, za sprawą wywalczenia trzech medali na ogólnopolskich mistrzostwach. Nie udało się to bez wsparcia finansowego miasta i pomocy Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ciechocinku, który udostępnia nam sale do ćwiczeń – mówi Maciej Madajczyk, wiceprezes klubu bokserskiego „Potężnie”.

10 ZAWODNIKÓW Z CIECHOCINKA OTRZYMAŁO STYPENDIA SPORTOWE. Ponad 10 000 złotych trafiło w ręce sportowców.

Jak co roku Burmistrz Ciechocinka przyznał stypendia sportowe zawodnikom. Aby się o nie ubiegać, kluby sportowe musiały wcześniej złożyć stosowne wnioski, zgodne z uchwałą Rady Miejskiej w tej sprawie. Łącznie na ten cel przeznaczono 10 500 złotych (na okres od 1 lutego do końca sierpnia 2021). Stypendystami są pięściarze, siatkarze, tenisista, kolarz oraz pływak. To pokazuje, jak wielu utalentowanych sportowców mieszka w Ciechocinku.



• Jakub Zwierzchowski BKS „Chemik” – 100,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Filip Jędruszczak – BKS „Chemik” – 100,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Przemysław Deręgowski – ALKS „STAL” Grudziądz – 200,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Patrycja Kwiatkowska – CKB „Potężnie” – 200,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Julian Kornacki – CKB „Potężnie” – 200,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Daniel Piotrowski – CKB „Potężnie” – 200,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Dominik Marcinkowski – CKB „Potężnie” – 100,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Damian Deręgowski – CKB „Potężnie” – 100,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Stefan Maśtowski – Toruńska Akademia Tenisowa – 150,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy,

• Natalia Jabłońska – Toruń „Multisport Team” – 150,00 zł miesięcznie na okres 7 miesięcy.

PONAD 1,3 MILIONA NA MODERNIZACJĘ ULICY WOJSKA POLSKIEGO.

Do końca sierpnia 2021 roku planowane jest zakończenie sporych inwestycji na ulicy Wojska Polskiego. Burmistrz Ciechocinka, Leszek Dzierżewicz podpisał umowę ze zwycięzcą przetargu – toruńską firmą Bud-West Sp. z o.o. na realizację prac w tym zakresie. Do przetargu przystąpiły 4 firmy. Zwycięzca zaproponował najniższą cenę i ponad 5 letnią gwarancję na wykonane usługi. Przedsiębiorstwo to jest już sprawdzonym wykonawcą wielu inwestycji w mieście.



Prace będą zakrojone na szeroką skalę – uwzględniając rozwój miasta i dbając o ekologię. Mowa tutaj o wymianie nawierzchni od ulicy Lipnowskiej do Nieszawskiej. Nie zominając o budowie nowych chodników, instalacji kanalizacyjnej i deszczowej. Przy tej okoliczności zadbano również o bezpieczeństwo i to w bardzo nowoczesnym wydaniu – to za sprawą estetycznych, energooszczęd-

nych latarni ledowych, których pobór mocy jest zdecydowanie niższy od tradycyjnych lamp – oferując o wiele więcej światła. W realizowanej na ulicy Wojska Polskiego inwestycji pomyślano również o zatoce autobusowej. To z myślą o rozwoju w kolejnych latach sieci komunikacji zbiorowej w mieście. Znalazło się również miejsce na zatokę parkingową. Jest to element szerszej strategii

mającej na celu systematyczne zwiększanie ilości dostępnych miejsc parkingowych na terenie Ciechocinka. Wszystkie te działania mają bezpośrednio wpłynąć na poprawę życia mieszkańców Ciechocinka, którzy każdego dnia korzystają z ulicy Wojska Polskiego oraz dla kuracjuszy, którzy odwiedzają nasze uzdrowisko nie tylko w sezonie letnim.

UNIwersytet DLA AKTYWNYCH MA 10 LAT!

Na pierwszym spotkaniu było 9 osób. Po zaledwie kilku miesiącach było już blisko 200 słuchaczy. Bardzo wiele osób chciało, aby w Ciechocinku było miejsce, gdzie mogą spotkać się seniorzy. W lutym 2021 Uniwersytet dla Aktywnych świętuje swój jubileusz z okazji 10-lecia.

O początkach Uniwersytetu dla Aktywnych opowiada prezes Grażyna Ochocińska:

- Zawsze byłam bardzo aktywna i chętnie pracowałam na rzecz innych. Pewnego dnia uznałam, że chcę uczestniczyć w życiu senioralnym, ale nie chcę jeździć do Torunia na zajęcia uniwersytetu trzeciego wieku. Uznałam, że warto założyć taki uniwersytet w Ciechocinku i działać na rzecz lokalnej społeczności. Pierwsze nasze spotkanie (jeszcze nieformalne) odbyło się w bardzo wąskim gronie w satorium ZNP w Ciechocinku. Ogłoszenia w prasie i na lokalnych słupach ogłoszeniowych sprawiły, że już po kilku miesiącach na spotkania przychodziło prawie 200 osób. Pomoc władz miasta sprawiła,

że dzięki udostępnieniu sal w Miejskim Centrum Kultury, nasz uniwersytet miał warunki do założenia kilkunastu sekcji, w tym językowych, komputerowych, plastycznych, sportowych i kulturalnych. Jestem dumna, że z każdym rokiem nasz uniwersytet się rozwija. Przybywa słuchaczy oraz sekcji tematycznych. Niestety obecna sytuacja w kraju sprawiła, że nasza działalność jest zawieszona. Staramy się ze sobą prywatnie kontaktować i utrzymywać koleżeńskie relacje. Wierzę, że w drugiej połowie roku będziemy mogli oficjalnie świętować nasz jubileusz.



„W czasie ferii z MCK dzieci się nie nudzą...”

Miejskie Centrum Kultury pomimo pandemii i ograniczenia bezpośrednich kontaktów postanowiło w czasie ferii zimowych „odwiedzić” swoją publiczność w domach.

12 stycznia zorganizowaliśmy teatralne widowisko „Bajeczna Fiesta” w wykonaniu aktorów Teatru Kultureska z Krakowa. Ekologiczny, pełen muzyki i tańca spektakl on-line, dostępny przez 6 godzin na kanale YouTube. Było to sześćdziesiąt minut szaleństwa i zabawy! Publiczność razem z bohaterami bajki mogła śpiewać, tańczyć, a także urządzać wesoły korowód. Obok dobrego humoru nie zabrakło treści edukacyjnych, dzieci mogły uczyć się, w jaki sposób dbać o przyrodę. Miały okazję powtórzyć zasady segregacji odpadów. Na scenie wystąpiła gwiazda rock’nd’jelona, najbardziej kolorowa ekokapela, światowej sławy zespół muzyczny The Jelonband - Jelonek Broniek (król ekołatańca polamańca), Biedronka Ilonka (gitarzystka) i Pszczółka Julka (wokalistka)!

Kolejną propozycją na ferie był konkurs literacki „Opowieści dawnych treści”, czyli dziadkowie opowiadają, a wnuki to opisują. Uczestnicy nadesłali bardzo ciekawe i zabawne opowiadania, z których przebija wrażliwość i uczucia wobec najbliższych. Cieszymy się, że uczniowie szkół podstawowych znaleźli chwilę czasu przede wszystkim na to, by pobyć ze swo-

imi Dziadkami i Babciami, posłuchać ich śmiesznych, a także wzruszających wspomnień. Jury, które oceniało opowiadania anonimowo (prace oznaczone były kodami) postanowiło nagrodzić 3 najlepsze prace i przyznać 1 wyróżnienie. Zwycięzcy to uczniowie Zespołu Szkół w Stawkach: Oskar Guzikowski, Rozalia Leśnikowska, Zuzanna Antoszevska. Wyróżnienie: Rokšana Szczęsna-Arena. Gratulacje składamy również nauczycielce języka polskiego Pani Annie Stanek.

Oprócz nagród rzeczowych prace ww. autorów będą kolejno publikowane w gazecie „Zdrój Ciechociński”. W lutowym numerze: „Gdy terazniejszość będzie przeszłością” Oskara Guzikowskiego.

Tegoroczna zimowa aura pozwoliła najmłodszym fantastycznie spędzić ferie: śnieg to lepienie bałwana, zjeżdżanie na sankach, rzucanie śnieżkami. Te i inne zabawy zostały przeniesione przez dzieci na kartki papieru – w dowolnych technikach i nadesłane na nasz konkurs plastyczny „W czasie ferii dzieci się nie nudzą”. Do MCK wpłynęło kilkadziesiąt prac w trzech kategoriach wiekowych, w tym także dla przedszkolaków. W konkursie liczył się pomysł, technika i wykonanie. Autorzy najlepszych prac otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Jury postanowiło przyznać po 2 nagrody w 3 kategoriach wiekowych i 2 wy-



różnienia, za najciekawsze prace:

- **kategoria 4 - 7 lat:** Alicja Fiedziusko i Lena Bobińska
- **kategoria 8 - 10 lat:** Alicja Racka i Ignacy Sękowski
- **kategoria 11-14 lat:** Alicja Woźniak i Dorota Racka
- **wyróżnienia:** Julia Fuminkowska i Zofia Małecka

Gratulujemy i dziękujemy za wspólną zabawę!

Katarzyna Kaliszewska

CIECHOCIŃSKIE KINO „ZDRÓJ” PONOWNIE ZAPRASZA WIDZÓW

Pandemia w znacznym stopniu ograniczyła działalność kin na całym świecie. Producenci największych kinowych hitów przekładają realizacje na kolejne terminy z nadzieją, że wtedy pandemia już się skończy. Premiera filmu z najstojniejszym brytyjskim agentem – Jamesem Bondem, który miał pojawić się w kinach 3 kwietnia 2020 roku została kolejny raz przełożona. Film

„Nie czas umierać”, bo o nim mowa zaplanowany jest obecnie na jesień 2021 roku.

Bez nowości kina czeka trudny czas. Ich działalność w tej chwili ratują niszowe produkcje, bez dużych nakładów marketingowych na ich promocję.

Ciechocińskie kino w tym trudnym cza-

sie stara się działać w miarę „normalnie”.

- Bardzo wiele osób czekało na ponowne otwarcie „Zdroju”. Mieliśmy wiele sygnałów od mieszkańców, że czekają na pokazy filmowe itp. To pokazuje, jak bardzo nasza praca jest potrzebna i jak wiele osób tęskni za powrotem do normalności – mówi Katarzyna Kaliszewska z Miejskiego Centrum Kultury w Ciechocinku.

K
I
N
O



„Skłodowska”

dramat biograficzny, prod. Wlk. Brytania, czas 1.43 godz., od 13 lat

6.03 (sobota)
7.02 (niedziela)



„Gniazdo”

dramat, thriller, prod. Kanada, Wlk. Brytania, czas 1.47, od 15 lat

20.03 (sobota),
21.03 (niedziela)



„Małe szczęścia”

komedya, prod. Belgia, Francja, czas 1.40, od 15 lat,

13.03 (sobota),
14.03 (sobota)



„Czyściec”

dramat religijny, prod. Polska, czas 1.32, od 15 lat,

27.03 (sobota),
28.03 (niedziela)



Z
D
R
Ó
J

Godziny projekcji zostaną podane w późniejszym terminie na naszej stronie internetowej, Facebooku i plakatach reklamowych.



Gdy terazniejszość będzie przeszłością

Jest 2089 rok. Obecnie jestem na emeryturze, ale pomagam swojemu synowi w prowadzeniu kancelarii. Znam się na tym – przez 30 lat byłem adwokatem. Mieszkam na 57. piętrze apartamentowca ze swoim synem, synową i uroczym wnukiem o imieniu Dawidek. Dzisiaj jest czwartek – ostatni dzień nauki i pracy, więc jutro spędzimy rodzinnie czas. Kiedy wnuczuś wraca ze szkoły, zajmuję się nim. Syn dużo czasu spędza w kancelarii, a synowa jest prezesem w firmie, która produkuje, a raczej – tworzy drób.

Wykorzystując nieobecność wnuka, postanowiłem uporządkować chipy w kancelarii, aż tu nagle w drzwiach gabinetu ujrzałem wnuka ze spuszczonego nosem. Ewidentnie brakowało mu entuzjazmu. Pewnie coś przeszkrobał w szkole...

– Jak w szkole? – zapytałem zaciekawiony.

– Nie lubię pani od polskiego! – wykrzyczał Dawid.

– Oj, od razu nie lubię... Nie powinieneś tak mówić – powiedziałem stanowczym tonem. Po chwili ogarnęła mnie melancholia. Zacząłem sobie przypominać swoje czasy szkolne. Uświadomiłem sobie, ile to czasu już upłynęło... W pewnym momencie znów usłyszałem Dawida.

– Dziadku, a twoja pani od polskiego to jaka była?

– Moja polonistka? To prawdziwy anioł dobroci o złotym sercu i z anielską cierpliwością – odpowiedziałem.

– Nie dawała karnych prac polonistycznych? – zapytał z zmarszczonymi brwiami chłopiec. Powiedziałem wnukowi, że za moich czasów nie było takich kar, lecz uwagi negatywne, a jeszcze wcześniej, za czasów moich rodziców, karą było dostanie linijka po rękach albo zostanie po lekcjach w klasie. Rodzice uważali, że tego typu kary powinny wrócić, i że moje pokolenie z powodu braku takich kar rozpuszczone i bezczelne.

– A ty, dziadku, miałeś takie uwagi?

– Ależ skąd, Dawidku, nie miałem żadnych uwag – zachichotałem cicho pod nosem i dodałem: – Teraz powiedz mi, młodzińcze, co się stało w szkole.

– Pani zadała mi WYPRACOWANIE. Za karę. Muszę przeprowadzić wywiad z babcią lub dziadkiem i napisać opowiadanie o ich dzieciństwie. Jeśli tego nie zrobię, to dostanę 6! – mówił zdenerwowany Dawid.

– A za co ta kara? – zapytałem zaciekawiony.

– Zapomniałem chipa na polski i poprosiłem ochroniarza szkoły, aby podrzucił mnie flycarem do domu. Jak wsiadałem, to zauważyła mnie polonistka i uznała, że uciekam z lekcji.

Wysłuchałem uważnie mojego wnuczka. Wzdychałem i rozkładałem ręce. Ponownie zamyśliłem się. Myślałem o tym, jak przez ostatnie pół wieku zmienił się świat. Pomyśleć sobie, że teraz książkę i zeszyt zastępuje chip w głowie, a smartfony, laptopy i tablety, tak upragnione przez moje pokolenie, można oglądać tylko w muzeach informatyki!

– Dziadzia, opowiesz mi coś o swoim dzieciństwie? – Popatrzył się na mnie, robiąc maślane oczy.

– Postaram się coś wymyślić – rzekłem. I zacząłem opowiadać historię, której zbyt dobrze nie wspominam.

– Działo się to w roku 2020. Chodziłem wtedy do piątej klasy i bardzo nie lubiłem szkoły. Byłem zbuntowanym chłopcem, który nie chciał chodzić do szkoły. Nie cierpiełem tego! Marzyłem, żeby pozamykali szkoły, abym nie musiał codziennie oglądać swoich kolegów i niektórych nauczycieli. I wyobraż sobie, że to się spełniło!

– Jak to możliwe? – Dawid z powątpiewaniem pokręcił głową.

– Szkoły zamknięto, a my najpierw mieliśmy wolne, później nauczyciele zaczęli nam przysyłać zadania przez e-dziennik, a na końcu mieliśmy lekcje przez Internet. Moje marzenie po części się spełniło, jednak potem jak najszybciej chciałem, aby szkoła wróciła i życie było normalne, i żeby to wszystko się skończyło.

– A co się takiego wydarzyło? – zapytał się Dawid.

– Młodzińcze, na całym świecie panowała pandemia. Powodem tego był wirus Covid-19, który wymknął się z laboratorium w Wuhan. Ludzie zaczęli chorować i umierać, a nie wiadomo było, jak leczyć tę nową chorobę. Była bardzo zaraźliwa. Dlatego musieliśmy nosić maseczki i wszędzie dezynfekować dłonie. Wiosną, gdy choroba doszła do Polski, rząd zdecydował, że prawie wszyscy mają przebywać w domach, żeby się nie zarażać. Przez 2 miesiące nie mogliśmy wychodzić z domu, jedynie do sklepu po najpotrzebniejsze zakupy. Nie wolno było wychodzić na dwór, nawet do parku czy lasu! Czuliśmy się jak więźniowie. Gdy po 2 miesiącach wybrałem się z rodzicami do lasu, nie mogłem nacieszyć się zabawą, wolnością i śpiewem ptaków.

Niby powinniśmy się cieszyć – niektórzy byli sami w domu, bo rodzice w pracy, można więc było robić, co się chce. Ale co to za zabawa, jeśli nie ma kolegów? Ile można siedzieć przed komputerem, grać w gry, oglądać filmy na Netflix-ie i jeszcze do tego mieć zdalne lekcje... Pandemia trwała ze 2 lata. Jedni ludzie wierzyli, a niektórzy sądzili, że nie ma wirusa. Z miesiąca na miesiąc było coraz więcej zarażonych, a potem zaczęło umierać coraz więcej osób.

Kiedy wnuczku opowiadałem o tym wszystkim, unosił brwi ze zdziwieniem, a jego twarz czasami była biała jak ściana. Nagle powiedział:

– To musiało być straszne. Jak mogliście żyć bez wychodzenia na dwór, sportu i chodzenia w tych maseczkach?!

Zamyśliłem się, jak sobie o tym wszystkim przypomniałem. Serce mi pękało. Ponownie poczułem strach i żal, bo przez tę chorobę odeszły znajome osoby.

– Jak to się skończyło, dziadku?

– Wynaleziono szczepionkę, którą otrzymali

najpierw medycy, nauczyciele, seniorzy, później inni chętni, i po jakimś czasie świat pokonał pandemię. Od tamtej pory wiele się zmieniło. Ludzie znaleźli sposoby na wiele chorób. Przestali chorować na cukrzycę, choroby serca, nie mają problemu z tarczycą, a otyłość nikomu już nie jest znana. Nie odnotowano również żadnego nowego przypadku zespołu Tourette'a. Nawet mamy już szczepionkę na raka! Ludzie zaczęli bardzo o siebie dbać. Bez sportu i zdrowej diety nikt sobie nie wyobraża życia.

– Hmm... A była jakaś historia z czasów pandemii, którą miło wspominasz?

– Pewnie – powiedziałem z ekscytacją i zabrałem się za opowieść. – To już był 2021 i pamiętam jak dziś: połowa stycznia i wtedy były ferie. Byłem w domu z siostrą. Pewnego ranka obudziłem się i ujrzałem śnieg, więc szybko zjeśliśmy śniadanie i poszliśmy z mamą na dwór.

– Dziadku, jaki śnieg, co to jest śnieg?

– Aaa, zapomniałem, że od 20 lat nie ma śniegu, więc go nie znam. Jest to taki biały puch, zamrożone drobiny wody, i spada z nieba...

Opowiedziałem wnukowi z radością, jak poszliśmy na sanki, zjeźdzaliśmy z górki, robiliśmy bitwę na śnieżki, anioły na śniegu, jakiego ulepiłmy bałwana i jak strącałem soplek z dachu dla siostrzyczki... Przypomniałem też opowieści o zimach za czasów moich dziadków. Podobno zasy z śniegu były ogromne i sięgały do pasa dorosłego człowieka. Na szybach w domu pojawiały się piękne kwiaty, bo na dworze był duży mróz. Zamarzały rzeki i jeziora. Ludzie przeprawiali się przez nie na drugą stronę – po lodzie. Dzieci chodziły się tam ślizgać. Lód był taki gruby, że nikt się nie bał, że utonie. A dziś... Ocieplenie klimatu spowodowało, że nawet w górach nie ma śniegu. Nie ma już zim.

– Ale miałeś fajnie, dziadku. Znałeś śnieg i lód... Zazdroszczę.

Gdy opowiadałem o śniegu Dawidkowi, zauważyłem, że oczy miał błyszczące niczym gwiazdy. Popatrzyłem na wnuka z miłością. Cóż... Wszystko się pozmieniło. Szkoda, że nie mogę zabrać go na sanki. Tęsknię za papierowymi książkami, pieniędzmi (męczą mnie te jednostki na palcu), nawet za zapachem benzyny i smakiem hodowanego drobiu.

W poniedziałek Dawid wrócił ze szkoły podniekscytowany. Dostał 1+ z pracy karnej i pani była zachwycona opisaną przez niego historią. Oznajmił, że nauczycielka zaproponowała mu najwyższą ocenę na koniec roku, czyli 1, jeśli wraz z kolegami opracuje projekt „Życie naszych dziadków”. Oczywiście pomogę mojemu kochanemu wnukowi i już wiem, o czym on będzie. Zapowiada się ciekawa „wyprawa” w przeszłość...

Konkurs literacki „Opowieści dawnych treści”
Oskar Guzikowski



AUTOR: MONIKA KOFEL-DUDZIAK

„Bo tylko wtedy pomożemy drugiej osobie odnaleźć spokój, jeśli sami pozostaniemy spokojni i odczuwamy interakcję jako kojącą dla nas obojga” S.Shanker

Rodzic i dziecko cały czas komunikują się za pomocą mózgowego Wi-Fi, czyli intuicyjnego kanału komunikacji, który tworzy się od samego początku. Chodzi tutaj o zjawisko rezonansu limbicznego. Twórca tej koncepcji, brytyjski psychiatra i psychoterapeuta Digby Tantam, udawał, że ludzkie mózgi komunikują się między sobą niewerbalnie, „zarażając się” pobudzeniem i emocjami. Odbyma się to w dużej mierze nieświadomie za pomocą mowy ciała, za pomocą zmysłów. Rezonans limbiczny jest mechanizmem wykształconym ewolucyjnie po to, by w sytuacji zagrożenia szybko zareagować. Jednocześnie mechanizm ten jest ważnym narzędziem wspierania samoregulacji dziecka.

Spokojny, wyregulowany opiekun może „zarażać” dziecko spokojem, gdy jest ono w emocjonalnej nierównowadze. Natomiast opiekun, który sam jest pełen napięcia, najprawdopodobniej sprawi, że i dziecku to napięcie się udzieli – chyba, że może go wesprzeć drugi, spokojny w danej chwili dorosły, który przejmie dziecko. Rodzic reagując na potrzeby dziecka, reaguje też na swoje własne, ponieważ rezonans limbiczny działa w obie strony. Reakcje opiekuna są nie tylko poznawcze, ale i fizjologiczne. Opiekun, który najczęściej przebywa z dzieckiem nie tylko jest świadomy, ale tak naprawdę wyczuwa, co czuje dziecko. Czuje niepokój, kiedy dziecko jest zaniepokojone, czuje złość czy strach, kiedy dziecko jest rozczłozkzone lub przestraszone, a uspokajanie dziecka jest uspokajające również dla opiekuna.

Warto podkreślić, że dorosłym też udzielają się napięcie i pobudzenie dzieci. W szczególnie trudnych warunkach para opiekun-dziecko może wpaść w nakręcającą się spiralę wysokiego pobudzenia i trudnych emocji, które można określić jako błędne koło stresu. W trudnych sytuacjach wiele osób próbuje nie dopuścić do eskalacji emocji poprzez samokontrolę. Dzieci rozwijają samokontrolę, około 7 roku życia. Jednakże każdy akt samo-

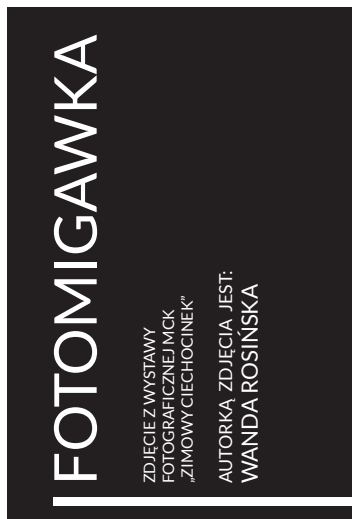
kontroli zużywa naszą energię i może zwiększać nasze napięcie. Kiedy w dużym stopniu korzystamy z samokontroli i nie dbamy o regularną redukcję napięcia i systematycznego ładowania emocjonalnych baterii, wówczas możemy osiągnąć stan wyczerpania i niezdolności do dalszej samokontroli. W rezultacie po długotrwałym hamowaniu impulsów, wybuchamy agresją bądź pochłaniamy dwie tabliczki czekolady. Naszą rolą jest pomóc dziecku rozwijać zdolność do radzenia sobie ze stresem, a nie tylko „nauczenie samokontroli”. Samokontrola jest istotnym aspektem życia społecznego, dzieci potrzebują ograniczeń – ich brak jest stresorem sam w sobie. Dzieciom potrzebna jest wiedza, co im wolno, a czego nie – wtedy czują się bezpiecznie. Samokontrola jednak jest czymś innym niż samoregulacja. Samoregulacja sprzyja dobremu zarządzaniu napięciem i energią. To czego nam trzeba, to wewnętrzny spokój – to właśnie on jest najlepszym doradcą. Od samego początku, od urodzenia, dziecko uczy się samoregulacji, kiedy doświadcza regulacji z zewnątrz. Uczy się tego od rodziców. Im lepiej zrozumiemy, co może wyczerpywać zasoby energii dziecka do poradzenia sobie z trudną sytuacją, tym lepiej będziemy mogli dopasować nasze interakcje, aby zredukować to obciążenie.

Wszyscy znamy sytuacje zarażenia się emocjami. To zjawisko występuje u wszystkich ssaków stadnych; człowiek jako istota społeczna również ma tę właściwość. Wystarczy przypomnieć sobie sytuację, gdy byliśmy świadkami czyichś silnych emocji; przykładowo na meczu albo wzięliśmy udział w koncercie. U dzieci często sytuacje występów przed publicznością, bale, zawody wywołują ogromny stres, przebodźcowanie i pobudzenie wśród dzieci się udziela. Nie jest łatwo opanować szalące dzieci. Najczęściej sięgamy po „zamrażający” je krzyk czy groźby kary, ewentualnie rzucamy komunikat „uspokój się”, który przynosi odwrotny do oczekiwanego przez nas rezultat.

Najlepiej zacząć od zadbania o własny spokój; przekierować uwagę na przyjemne wspomnienie, na chwilę się odciąć, oderwać, uspokoić, wyregulować oddech. Pobudzony rodzic nie wyciszy pobudzonego dziecka. Dopiero wtedy można spróbować wyciszyć dziecko i nie zrażać się, kiedy nie ma natychmiastowego rezultatu. Pomocny bywa element zabawy i zaskoczenia, zaciekawienie czymś dziecka. Zdradzenie tajemnicy, ściszony głos, zagadka, propozycja poszukania w ciszy jakiegoś „skarbu”, ciekawe zadanie wymagające skupienia – wszystko to ma znacznie większą szansę uspokoić maluchy. W dłuższej perspektywie warto wyłapywać aktywności, które wyciszają. Rodzice to najlepsi eksperci od swoich dzieci, którzy potrafią je namierzyć. Warto powiedzieć „zobacz, jak rysujesz to jesteś spokojny, jest ci dobrze”, „słuchasz, jak czytam i twoje ciało jest rozluźnione”. Jest duża szansa, że dziecko skorzysta z tych sposobów kiedy będzie nadmiernie pobudzone, początkowo z naszej inicjatywy, z czasem – z własnej.

W przeciwieństwie do pepowiny, mózgowy Wi-Fi nie jest czymś co może być już więcej niepotrzebne. Kiedy rodziców i dzieci łączy bezpieczny styl przywiązania, rezonans limbiczny jest zawsze bliską i trwałą więzią pomiędzy nimi, która może dać ukojenie, motywację i być źródłem spokoju, zmniejszającego stres. Jest ono zawsze cechą charakterystyczną relacji rodzic-dziecko i na wiele sposobów staje się podstawą bliskich relacji z innymi osobami. Natura dała nam dorosłym dojrzalszy mózg, byśmy mogli okiełznać mózg gadzi (instyktowny), zanim dziecko czy nastolatek nauczy się robić to samodzielnie. Nie obwiniajmy siebie, poobserwujmy nasz poziom napięcia i energii; modyfikujmy otoczenie i własne reakcje; ładujmy baterie – zarówno w obszarze biofizjologicznym, emocjonalnym i społecznym; nie obawiajmy się również szukać wsparcia. Zadbajmy o samoregulację, nasz spokój to klucz do sukcesu wychowawczego.

Monika Kofel-Dudziak



LITERACKIE PRZYGODY MŁODYCH GRY FABULARNE W SŁUŻBIE KSIĄŻCE CZYLI...

Dziś młodzież spędza wiele wolnego czasu przy grach komputerowych, niemniej jednak po zorganizowaniu pierwszej nocnej sesji RPG w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku, mającej zachęcić młodzież do przyścia do biblioteki, znalazły się osoby, które zastąpiły częściowo klawiaturę, pad i myszkę otówkiem oraz kartką papieru.

- Po pierwszej sesji umówiliśmy kolejne spotkanie, i tak nasza przygoda trwa już dziewięć lat. Opierając się na doświadczeniach z naszej biblioteki, w roku 2020 Książnica Kopernikańska zrealizowała zadanie „Literackie przygody młodych – gry fabularne w służbie książce”. Jego celem było wyjaśnienie idei i promowanie gier rpg, a przede wszystkim promocja literatury. Gry RPG prowadzą do aktywizacji i integracji młodzieży, która dzięki grze może chętniej sięgnąć do dobrej literatury, a co za tym idzie zajrzeć, do biblioteki – mówi z dumą Lidia Wasilewska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ciechocinku.

Toruńska Książnica Kopernikańska i Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechocinku przeprowadziły w ramach projektu m.in. transmisje filmów dotyczących związku literatury z grami RPG, były konkursy, w których można było wygrać podręczniki do gier, a także książki o tematyce fantastycznej. Prowadzone były również prelekcje, odbywały się cotygodniowe dyżury ekspertów, gdzie można było się więcej dowiedzieć na tematy poruszane w filmikach. Odbyły się dwa spotkania online z autorami: Marcinem Mortką i Łukaszem Orbitowskim, którzy opowiedzieli o swoich pasjach związanych z grami RPG oraz wpływie gier na ich twórczość.

OBEJRZYJ 6 FILMÓW O ROLI LITERATURY W GRACH RPG

Przemysław Chudzik, Mateusz Pitulski, „Zostań na chwilę i posłuchaj. Czym są gry rpg i dlaczego chcemy o nich opowiadać”.

Lidia Wasilewska, „Światy, w których możesz być. Literatura a gry rpg”.

Przemysław Chudzik, Mateusz Pitulski, „Przed wyruszeniem w drogę... Historia i rozwój gier rpg, Dungeons & Dragons i życie rpgowca”.

Przemysław Chudzik, Mateusz Pitulski, „...należy zebrać drużynę. Wybierz swoją przygodę: Zew Cthulhu, Tajemnice pętli i inne”.

Przemysław Chudzik, Mateusz Pitulski: „Na szlak! Wybierz swoją przygodę: Warhammer, The Witcher, Dark Heresy i inne”.

Lidia Wasilewska, Kuba Czerwiński: „Coś się kończy, coś się zaczyna. Wybierz swoją przygodę: pozostałe systemy oraz co dalej”.



Fot. Anna Kazmierczak-Abramowicz

Może to wszystko brzmie bardzo poważnie, ale chodzi o to aby się po prostu dobrze bawić. Zdjęcie zrobione podczas realizacji jednego z filmów na Youtube.

OBEJRZYJ 6 FILMÓW SZKOLENIOWYCH ZAWIERAJĄCYCH PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI DOT. PROWADZENIA SESJI RPG

Konrad Mroziak, Jak zacząć prowadzić gry rpg?

Sebastian Jankowski, Granie online a granie na żywo

Kosma Sochański, Przygotowanie scenariusza gry. Jak do tego podejść?

Filip Dębski, Prowadzenie storytellingowe a mechaniczne

Michał Pokrowiecki, Improwizacja na sesjach rpg

Agnieszka Krupińska, Rekwizyty na sesjach rpg

Wszystkie filmy, które można obejrzeć na kanale Książnicy Kopernikańskiej na YouTube, poprowadzili członkowie Stowarzyszenia Tol Calen zajmującego się od lat organizacją obozów RPG dla dzieci i młodzieży.

Projekt realizowany był online ze względu na pandemię, mamy jednak nadzieję, że wkrótce wrócimy do wspólnego grania i długich nocnych rozmów w bibliotece.

WYSTARCZĄ 3 KROKI, aby ubiegać się o 4000 złotych na wymianę pieca

Nadal trwa nabór wniosków o przyznanie dofinansowania na wymianę źródeł ogrzewania wpływających na redukcję niskiej emisji na terenie miasta Ciechocinka. Wystarczą trzy proste kroki, aby ubiegać się o dofinansowanie w kwocie 4000 złotych. Zakwalifikowani uczestnicy projektu będą mogli uzyskać dofinansowanie m.in. na zakup, montaż i uruchomienie instalacji źródła ciepła.

Kto może ubiegać się o dofinansowanie na wymianę źródła ogrzewania?

Dofinansowanie przeznaczone jest dla osób fizycznych, będących właścicielami, współwłaścicielami nieruchomości lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości stanowiących budynek mieszkalny jednorodzinny lub lokal mieszkalny, wykorzystywany w całości na własne potrzeby mieszkaniowe, na których posadowiony jest budynek mieszkalny jednorodzinny, wykorzystywany w całości na własne potrzeby mieszkaniowe.

Dlaczego warto wymienić stary wysłużony piec?

Gdy piec przeznaczony do ogrzewania domu jest stary, wyeksploatowany i często się psuje, to oczywiste, że trzeba go wymienić. Jednak gdy mamy nawet 20-letni kocioł w dobrym stanie, warto wymienić z uwagi na jego słabą wydajność i troskę o zdrowie oraz środowisko naturalne.



TRZY KROKI, KTÓRE TRZEBA SPEŁNIĆ, ABY UBIGAĆ SIĘ O DOFINANSOWANIE

1

Złożenie
wypełnionego
wniosku wraz
z załącznikami.

2

Podpisanie
umowy.

3

Realizacja
inwestycji.

Wnioski wraz z wymaganymi załącznikami należy składać w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Ciechocinku w terminie do dnia 15 marca 2021 r. Wzór wniosku dostępny jest w Urzędzie oraz na stronie internetowej www.bip.ciechocinek.pl.



Po 2030 r. w polskich miastach nie będzie można palić węglem w celach grzewczych. Uchwały antysmogowe ograniczające lub zakazujące wykorzystywanie paliw stałych są już uchwalone prawie we wszystkich województwach.

ULICE CIECHOCINKA WZBOGACĄ SIĘ O NOWE LATARNIE

Burmistrz Ciechocinka, Leszek Dzierżewicz podpisał z początkiem lutego br. dwie umowy z właścicielem P.W. „Monter”. Firma ta zwyciężyła w postępowaniu przetargowym na realizację inwestycji oświetleniowych. Pierwsza polega na wybudowaniu nowych sieci przesyłowych, szafki pomiarowej i nowych punktów świetlnych wzdłuż ulic Kasztanowej, Akacyjnej i Modrzewiowej. Druga umowa obejmuje realizację takiej samej

infrastruktury oświetleniowej przy ulicy Stawowej. Funkcjonujące dotąd, mocno wyeksploatowane, oświetlenie uliczne stanowiące własność Spółki Energia Oświetlenie zostanie zdemontowane. Nowa infrastruktura oświetleniowa, która stanowić będzie majątek gminy, wykonana zostanie z zastosowaniem wysoce wydajnych, energooszczędnych opraw oświetleniowych, co gwarantuje nie tylko lepszy efekt oświetlenia, ale przede

wszystkim znaczące oszczędności za wykorzystaną energię elektryczną.

- Uniezależnia to nasze miasto od monopolistycznych praktyk przy świadczeniu usług konserwacji infrastruktury oświetleniowej przez operatora energetycznego. W chwili obecnej ponad 80% punktów świetlnych w uzdrowisku stanowi własność gminy – mówi z dumą burmistrz, Leszek Dzierżewicz.

KAROL BENDA

ALDONA NOCNA

Przez dziesiątki lat do uzdrowiska przyjeżdżało wielu znanych ludzi. Podczas spacerów w alejach parkowych można było spotkać aktorów, polityków, dziennikarzy czy pisarzy. Cykl „Na deptaku w Ciechocinku” poświęcony jest ciechocińskim śladom interesujących postaci, a jest ich naprawdę bardzo wiele.

W publikacjach dotyczących życia teatralnego często pojawia się Teatr Letni w Ciechocinku. Nic dziwnego, bowiem na jego deskach występowali najlepsi aktorzy ostatniego stulecia. Na ich występy czekała znakniona rozrywki publiczność złożona z kuracjuszy z całej Polski. Dwukrotnie oklaskiwała Karola Bendę, aktora, który grał role amantów komediowych i dramatycznych. W 1928 r. „Zdrój Ciechociński” zapowiadał występy aktorów Teatru Miejskiego z Bydgoszczy pod dyrekcją W. Stomy z udziałem artystów toruńskich: Malickiej, Śliwickiej i Bendi. Z kolei w sezonie letnim 1932 roku artyści sceny toruńskiej przedstawili widzom uzdrowiska trzecią część trylogii dramatycznej Karola Huberta Rostworowskiego „U mety”. Zachętą dla publiczności było nazwisko Bendi na afiszu. Był on także dyrektorem Operetki Zdrojowej z Ciechocinka (cóż za ciekawa nazwa!), która zainaugurowała swoją działalność 4 czerwca 1932 roku w Teatrze Toruńskim premierą operetki Pala Abrahama „Wiktoria i jej huzar”. Gwiazdą baletu była Helena Grossówna, a gościnnie wystąpiła gwiazda operetki warszawskiej, szwedzka primadonna Elna Gistedt. Grupa wystawiła jeszcze inne spektakle: „Szaloną Lole” Hirscha, „Nitouche” Hervy’ego, „Orłow” B. Granichstaedteta, „Królową miliardów” Leona Falla, „Krysię leśniczkę” Georga Jarno, „Bajaderę” Imre Kalmana, „Hrabinię Luksemurg” Franza Lehara czy „Wroga kobiet” E. Eyslera, a więc repertuar bardzo rozrywkowy.

Karol Benda, a właściwie Spitzbarth przyszedł na świat w 1893 r. w Warszawie w rodzinie architekta. Jego matka pochodziła z rodziny Dunin-Borkowskich. Chłopiec marzył o aktorstwie, przygotowywał się do zawodu w Krakowie pod kierunkiem S. Stanisławskiego. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zaangażował się wówczas w studenckie życie teatralne. Jako dziewiętnastolatek brał udział w przedstawieniu Akademickiego Koła Miłośników Dramatu Klasycznego. Debiutował pod pseudonimem Benda, którego używał potem całe życie. W 1913 r. zagrał Pana Młodego w „Weselu” wystawionym w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie. Potem zachwycał rolę Damisa w „Świętoszku” Moliera. Przez rok grał w Wiedniu w Teatrze Polskim. Był nawet jego współkierownikiem. Po powrocie grał w teatrach w Krakowie, Warszawie i Łodzi. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości związał się ze sceną warszawską. W latach 1919-24 należał do zespołu warszawskich Teatrów Miejskich, występował też w Teatrze Rozmaitości i w Te-



atrze Reduta. Zajął się również reżyserią w Teatrze Dramatycznym. Wyjeżdżał na prowincję, dając przedstawienia w Płocku i Włocławku. We wrześniu 1924 r. objął funkcję dyrektora teatru w Toruniu, a od września następnego roku Zjednoczonych Teatrów Pomorskich. Karol Benda był założycielem Opery Pomorskiej. Grał z powodzeniem w Grudziądzu i Toruniu. Przez sezon 1928/29 należał do zespołu Teatru Nowego w Poznaniu, potem prowadził amatorski Teatr Polski w Paryżu, gdzie wystawił sztuki Aleksandra Fredry, Stefana Żeromskiego i Gabrieli Zapolskiej dla Polonii francuskiej. Po powrocie do Polski pełnił przez dwa lata funkcję dyrektora Teatru Miejskiego w Toruniu. Był bardzo dobrym organizatorem. Latem jego zespół występował w uzdrowiskach – w Ciechocinku i Krynicy. Do wybuchu II wojny światowej związany był z teatrami warszawskimi. Zajął się również reżyserowaniem oper w Teatrze Wielkim. Z powodzeniem grał role amantów, bowiem miał bardzo dobre warunki zewnętrzne. Przystojny mężczyzna obdarzony pięk-

nym głosem grał Gustawa w „Ślubach panieńskich”, Alfreda w „Mężu i żonie”, Hamleta i Irydiona. Pojawił się również w rolach filmowych. W 1929 r. zagrał w filmie „Ponad śnieg”. Oceniany był jako rzutki i przedsiębiorczy administrator teatru. Położył duże zasługi jako organizator i dyrektor sceny w Toruniu. Starał się wystawiać ambitny repertuar. Był również eksperymentatorem. W 1926 r. wystawił „Hamleta” Szekspira na dziedzińcu toruńskiego ratusza, nawiązując do projektu Stanisława Wyspiańskiego realizacji tej sztuki na dziedzińcu wawelskim.

W czasie II wojny światowej nie zerwał ze sceną. Grał i reżyserował w jawnym Teatrze Komedia. Zmarł na serce podczas przedstawienia komedii „Kochanek to ja” 25 sierpnia 1942 r. Został pochowany na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.

Aldona Nocna

BEZPIECZNIE ONLINE

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechocinku co roku w lutym obchodzi Dzień Bezpiecznego Internetu. Maluchy grają w Interlandię, poznając przy okazji zasady korzystania z sieci, starsi uczniowie mają lekcje poświęcone bezpieczeństwu w internecie. W tym roku po raz pierwszy była to tak duża akcja.

11 lutego br. pierwszy raz w Polsce odbyła się Konferencja Asów Internetu organizowana przez Fundację Szkoła z Klasą i Google w formie on-line. Uczniowie i ich rodzice oraz nauczyciele wzięli w niej udział.

Tego dnia na platformie konferencyjnej było ponad 9000 zalogowanych osób, w tym prawie 1900 nauczycieli i rodziców oraz 7300 samych uczniów! Naszymi działaniami koordynowała Magdalena Mańkowska, dzięki jej wsparciu każdemu udało się zalogować i uczestniczyć w zajęciach.

W trakcie trwania konferencji jej uczestnicy dowiedzieli się, jak bezpiecznie poruszać się po stronach www, jak rozpoznawać fake newsy, a także jak korzystać z mediów społecznościowych. Każdy uczeń wie, jak założyć odpowiednio chronione hasło, a jakich linków unikać. W przerwach zajęć młodzież mogła pograć w edukacyjne gry, bo przecież nie samą nauką żyje uczeń.

Asy Internetu to program edukacyjny, który oferuje rozmaite pomoce dydaktyczne, z których skorzystali nauczyciele ciechocińskiej „Jedynki”. m. in. podczas zajęć z wychowawcą.

Red. AM,MM



ZWYCIĘZCY KONKURSU NA ŚWIĄTECZNE ILUMINACJE

W styczniowym wydaniu „Zdroju” w artykule na temat konkursu na świąteczne iluminacje omyłkowo nie wydrukowaliśmy listy zwycięzców. Za ten błąd przepraszamy i obok zamieszczamy nazwiska laureatów.

Elżbieta i Artur Kłos, ul. Bema 2

Małgorzata i Wojciech Murawscy, ul. Sportowa 29a

Hanna i Jerzy Kapelińscy, ul. Wojska Polskiego 70

Jolanta i Marcin Kowalczykowie, ul. Bema 2a

Urszula i Adam Zwolscy, ul. Norwida 29

Halina i Sławomir Miedziński, ul. Widok 6



Trwa remont 130-letniego Teatru Letniego

Pod koniec XIX wieku, prowadzący uzdrowisko w Ciechocinku doszli do wniosku, że w mieście musi powstać coś, co przyciągnie jeszcze więcej kuracjuszy i turystów. Wybór padł na Teatr Letni. Goście uzdrowisk oraz odwiedzające ich rodziny – mieli w wolnym czasie mieć zapewnioną rozrywkę, a w tamtych czasach nic tak nie odprężyło, jak dobre przedstawienie. W 1891 roku budynek Teatru Letniego w Ciechocinku zaczął swój żywot.

Teatr wyglądał dosyć skromnie, a szybko zyskał ogromną sławę, więc już 10 lat później, ku ucieście publiczności, został rozbudowany. Poszerzono scenę, na widowni zbudowano balkon i jeszcze dwie łże. Trudno było zorganizować wyposażenie, więc z samej Warszawy, z tamtejszych teatrów rządowych, sprowadzono używane fotele na widownię oraz dekoracje na scenę.

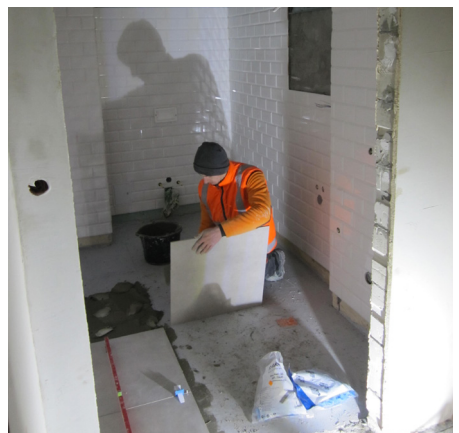
Obecnie Teatr Letni przy ul. Kopernika w Ciechocinku to niemal punkt obowiązkowy dla każdego kuracjusza i turysty, zaglądających w te strony. Wiosną i latem program obejmuje kilkanaście wydarzeń kulturalnych miesięcznie, organizowanych nawet dzień po dniu. Odbývają się tutaj nie tylko spektakle. Miłośnicy koncertów i kabaretów w Teatrze Letnim w Ciechocinku także znajdują coś dla siebie.

Przy wejściu do obiektu powita ich Jerzy Waldorf, pisarz, publicysta i krytyk muzyczny, znany jako starszy pan z wąsem i z laseczką, i z nieodłącznym jamnikiem, Puzonem. Pomnik ich obu stoi właśnie przy Teatrze Letnim w Ciechocinku.



TEATR LETNI W CIECHOCINKU - DAWNIEJ

Po II wojnie światowej do Teatru Letniego w Ciechocinku zjeżdżały grupy teatralne i ze stolicy, i z okolicy, czyli Bydgoszczy i Torunia. W 1969 roku teatr jednak zamknięto z przyczyn technicznych. Popadł w większą ruinę w czasach PRL, ale odzyskał dawną świetność w 1998 roku, gdy został ponownie otwarty. To Waldorf pomógł odrestaurować ciechociński teatr, inicjując zbiórkę na rzecz odbudowy obiektu.



Trwają prace remontowe elementów budynku Teatru Letniego, zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Zgodnie z wytycznymi, prace polegają na remoncie elementów elewacyjnych zewnętrznych konstrukcji drewnianych, wymianie orynnowania i rur spustowych, schodów wraz z montażem platform dla osób niepełnosprawnych, pochylni, wymiany podwalin, wymiany kotłów CO i centrali wentylacyjnej wraz z wydzieleniem stref PPOŻ. Planowana jest również wymiana oświetlenia ewakuacyjnego i instalacji elektrycznej. Remont przejdą również wszystkie pomieszczenia garderób, a także toalety, które zostaną dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Spis Powszechny to:



Obowiązkowe badanie realizowane raz na 10 lat przez Główny Urząd Statystyczny



Ustawowa gwarancja ochrony Twoich danych



Nowoczesna i bezpieczna formuła spisu on-line

Już od 1 kwietnia 2021 r. Główny Urząd Statystyczny przeprowadza Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021.

Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.

Obowiązkową metodą jest samospis internetowy. Wejdź już 1 kwietnia na stronę **spis.gov.pl** i wypełnij formularz spisowy. Jeżeli nie możesz tego zrobić we własnym zakresie, odwiedź najbliższy urząd gminy.

Nie możesz wykonać samospisu internetowego? **Zadzwoń na infolinię 22 279 99 99** i spisz się przez telefon.

Jeśli nie spiszesz się przez Internet ani przez telefon, skontaktuje się z Tobą rachmistrz telefonicznie lub bezpośrednio, aby przeprowadzić spis.

Nie obawiaj się o swoje dane. Są u nas bezpieczne, ponieważ chroni je tajemnica statystyczna.

Chcesz sprawdzić, o co zapytamy w spisie? Zapoznać się z ustawą spisową?

Wejdź na **spis.gov.pl** i bądź na bieżąco!

Wejdź na **spis.gov.pl** i spisz się!



Liczymy się
DLA POLSKI!



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021

DO CIECHOCINKA WRACAJĄ TURYŚCI. INFORMACJA TURYSTYCZNA ZNÓW OTWARTA!

Najnowsze rozporządzenie Premiera RP o częściowym otwarciu hoteli sprawiło, że do Ciechocinka stopniowo wracają turyści. Z myślą o nich ponownie otwarty został punkt Informacji Turystycznej przy ulicy Zdrojowej 2B. Każdy, kto pragnie zacytować informacji na temat atrakcji Ciechocinka, aktualnej bazy noclegowej lub myśli o zakupie pamiątek, publikacji książkowych na temat historii Ciechocinka, znajdzie tutaj coś dla siebie. Osoby, które dopiero planują przyjazd do naszego miasta, zachęcamy do zacytowania aktualnych informacji telefonicznie pod numerem 54 416 01 60.

Informacja turystyczna Ciechocinek
ul. Zdrojowa 2B

poniedziałek – 7:30-15:30
wtorek – 7:30-15:30
środa – 7:30-15:30
czwartek – 7:30-15:30
piątek – 7:30-15:30



OGŁOSZENIA



MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ
TELEFON W SPRAWIE SENIORA

722 090 098

RADA MIEJSKA SENIORÓW



PUNKT TERAPEUTYCZNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Zażywających Środków Psychoaktywne
czynny w piątki w godzinach 16-18
w Klubie Senior + „Niezapominajka” przy ul. Mickiewicza 10.



PUNKT PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ

przy ul. Teżniowej 6 w Ciechocinku
czynny jest w każdą środę od godz. 17 do godz. 20
i w każdy czwartek od godz. 17 do godz. 20 z wyjątkiem sierpnia.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Porady prawne udzielane są telefonicznie w każdy piątek
w godz. 10-14 pod numerem tel. 516 810 028.

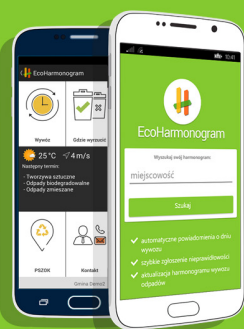


Punkt pomocy prawnej funkcjonuje na podstawie Ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Z porady prawnika może skorzystać m.in. młodzież do 26. roku życia, seniorzy po ukończeniu 65 lat, kombatancki i weterani, osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny, osoby korzystające z pomocy społecznej i kobiety w ciąży.



Burmistrz Ciechocinka działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 r. poz. 65.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ciechocinku przy ul. Kopernika 13 oraz na stronie internetowej <http://www.bip.ciechocinek.pl> zamieszczono wykazy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Ciechocinek przeznaczonej do sprzedaży.

APLIKACJA MOBILNA ECO HARMONOGRAM



ECO HARMONOGRAM

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych w Twoim SMARTFONIE



Została uruchomiona aplikacja mobilna EcoHarmonogram, która pozwala na pobranie harmonogramu wywozu odpadów komunalnych, podając swój adres zamieszkania.

Aplikacja Eco Harmonogram jest darmowa i dostępna do ściągnięcia w sklepach AppStore (dla systemu IOS), Google Play (dla systemu android) oraz Windows Phone Store (dla systemu Windows Phone). W aplikacji znajdują się również inne informacje takie jak:

- jak należy sortować śmieci,
- gdzie się znajduje i co należy oddawać do PSZOK (punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych),
- kontakt do organu nadzorującego zbiórkę odpadów,
- termin płatności za odpady.

Gmina ma możliwość wysłania użytkownikowi aplikacji mobilnej wiadomości o np. zmianie terminu wywozu, zbliżających się imprezach ekologicznych itp. Użytkownik aplikacji może bezpośrednio do firmy wywozowej i właściwego merytorycznie wydziału w urzędzie zgłaszać problemy z odbiorem odpadów, dzięki wysypiska itp.

Odkryj Ciechocinek!

Pomorski Futsal Cup w Ciechocinku

Fot. OSiR Ciechocinek

